

Bedoes & Lanek, Anarchia 2019 (zawsze chciałem)

Gubię się nocą po mieście
i czuję się nikim
nie wiem czy w ogóle znajdę drogę
nocny autobus przedziera się przez dziś
nie wiem czy w ogóle znajdę głowę

nie wiem nic
jeśli cię zaczepię
proszę, nie wierz mi
mam ochotę rozpocząć zamieszki
i zaadoptować pieski
serio nie wiem co odjebie dziś

ja i mój motocykl
ruszamy na łowy tej nocy
sam nie wiem o co mi chodzi
jeśli też to czujesz
to wykrzycz to kur***

my chcemy być wolni!
my chcemy być wolni!
jak chcesz to zabij mnie
skur*ielu zabij mnie!
my chcemy być wolni!
my chcemy być wolni!
jak chcesz to zabij mnie
skur*ielu zabij mnie!
zabij mnie!

mam dziewczynę i ją kocham
ale bardzo mnie to wkur*
że znowu się ze mną kłuci
jestem tak zdenerwowany
że chyba wyciągnę chu* i naszczam komuś na buty

a tak poważnie
pamiętaj o tym by kochać
żeby szanować
i uciekać jeśli chcą cię aresztować

dla nas już nie ma ratunku, bo my

my chcemy być wolni!
my chcemy być wolni!
jak chcesz to zabij mnie
skur*ielu zabij mnie!
my chcemy być wolni!
my chcemy być wolni!
jak chcesz to zabij mnie
skur*ielu zabij mnie!
zabij mnie!